

Był wybitnym kompozytorem, spoczął w Mszczonowie

data aktualizacji: 2019.11.12 autor: Justyna Napierała



Nagrobek wybitnego kompozytora, świętej pamięci Szymona Kurana. (Justyna Napierała)

Mszczonowska nekropolia to miejsce pochówku wybitnych mieszkańców. Artyści, nauczyciele, samorządowcy, społecznicy, żołnierze, księża.

W listopadzie, miesiącu zadumy warto pochylić się nad ich grobami i wspomnieć zasługi i oddanie dla małej ojczyzny, w której to chcieli zostać na zawsze.

Wśród cmentarnych alejek znaleźć można nagrobek Szymona Kurana, pochodzącego z Mszczonowa, przedwcześnie zmarłego kompozytora. Urodził się 16 grudnia 1955 roku, zmarł po ciężkiej chorobie 7 sierpnia 2005 roku. Spoczął na cmentarzu w Mszczonowie.

Wiele lat swojego dojrzałego życia spędził poza granicami kraju.

Tworzył w Islandii, pochodził z Szelig, gdzie często wracał do rodziców.

Jego pierwszym nauczycielem był tato, później już lekcje pobierał od Witolda Krotkiewskiego, uczył

się w Państwowej Szkole Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie ale też studiował w Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku.

Studiował również w Londynie.

Przełomem w karierze Szymona Kurana był wygrany w 1984 roku konkurs na drugiego koncertmistrza Islandzkiej Orkiestry Symfonicznej w Reykjavíku, w której grał do 2000 roku.

Jednym z najważniejszych utworów Szymona Kurana jest „Requiem” którego islandzkie prawykonanie odbyło się 29 kwietnia 2001 roku, zaś w Polsce zabrzmiało 29 kwietnia, pięć lat później.

Utwór został przedstawiony publiczności w warszawskim kościele Wszystkich Świętych. Koncert stał się niejako koncertem pamięci o wybitnym Polaku, kompozytorze, który spoczął na mszczonowskim cmentarzu.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/33819-byl-wybitnym-kompozytorem-spoczal-w-mszczonowie>